

WSTĘP

Próby wyjaśnienia bardzo szybkich, a przede wszystkim głębokich przemian, jakie obejmują wszystkie bez mała obszary funkcjonowania rodzin, zmusiły familiologów do poszukiwania nowej płaszczyzny interpretacyjnej owych procesów. Obok konstruowania nowych paradygmatów pojawiła się również tendencja do powrotu do klasycznych teorii i pojęć. Przykładem takiego neoklasycznego podejścia jest wykorzystanie teorii roli społecznej do opisu cech współczesnej rodziny polskiej. Bez względu na akademickie dyskusje o kondycji rodziny, czyli na temat kryzysu instytucji i malejącego znaczenia małżeństwa, rodzina wciąż pozostaje wyróżniającą się formą życia społecznego. Doniosłość rodziny wynika ze znaczenia, jakie – niezależnie od kultury i czasu historycznego – nadaje tej instytucji każde społeczeństwo. Stosunek do rodziny cechuje się swoistą ambiwalencją. Choć z jednej strony jest ona najważniejszym, najbardziej naturalnym środowiskiem, miejscem inspiracji i samorealizacji jednostek, a z drugiej – strukturą najbardziej dyscyplinującą je do przestrzegania reguł i zobowiązań, to właśnie rodzina pełni rolę stabilizatora ładu społecznego, gdyż zawiera w sobie potencjał przekazu i wsparcia. Rodzina realizuje się poprzez odtwarzanie struktur interakcji, mikroświata domu czy domowych rytuałów. Badania socjologiczne pokazują, że regulatorem działań współczesnych Polaków nie są dziś zindywidualizowane aspiracje i dążenia życiowe, ale konfiguracje niepodawanych w wątpliwość zobowiązań społecznych, w szczególności tych, które dotyczą członków najbliższej rodziny.

Należy jednak podkreślić, że rodzina jako system społeczny nie jest wyłącznie odbiorcą zmian, ale sama jest ich agendą. Rodzina materializuje się w konkretnych osobach i wydarzeniach, lecz w istocie jest ogniwem transmisji i wymiany. Kształtując się na styku przeszłości i przyszłości skupia w sobie trwanie i zmianę. Zmiany gospodarcze i kulturowe nie dokonują się same, są współkreowane przez poszczególne jednostki, które dzięki indywidualnym decyzjom modernizują system

społeczny. Jednym z wielu aspektów modernizacji jest szeroko rozumiana rewizja zobowiązań rodzinnych.

We wszystkich tradycyjnych społecznościach wyróżniane były rozmaite kategorie pokrewieństwa lub powinowactwa, które umożliwiały wartościowanie ról, narzucanie wzorów zachowania i ścisłą kontrolę jednostki. Kategorie społeczne, a zwłaszcza role rodzinne, ulegały przekształceniom i relatywizacji z uwagi na specyfikę poszczególnych społeczeństw, a także na etap rozwoju cywilizacyjnego, różnorodność warunków życia, potrzeb rodzin i ich członków. Wiele praktyk z zakresu życia małżeńsko-rodzinnego, które dziś wydają się wzorami innowacyjnymi, mają długą tradycję. Kohabitacja, seks pozamałżeński, urodzenia pozamałżeńskie, społeczna akceptacja homoseksualizmu były powszechniejsze niż dziś. Niemniej z dalszej perspektywy widać wyraźnie, że współcześnie znaczenie rodziny i relacje wewnątrzrodzinne różnią się jakościowo od wszystkiego, co było realizowane dotychczas. Współistnienie alternatywnych sposobów realizacji ról rodzinnych, a zarazem legitymizacja wielu z nich w jednym społeczeństwie nie miała miejsca nigdy wcześniej. Warto także podkreślić, że wzory zachowań w społeczeństwach przednowoczesnych powstawały zazwyczaj w warunkach stworzonych przez grupę i były ściśle zintegrowane z tradycyjnym porządkiem. Dziś bez porządku rytualnego i zbiorowego uczestnictwa jednostka jest pozbawiona ustrukturuowanych strategii radzenia sobie z rzeczywistością. Zmuszona jest działać w warunkach, w których, po pierwsze, narzędzia służące osiągnięciu celu są niepewne i nietrwałe, po drugie, autorytetami często stają się anonimowi eksperci. Spadek znaczenia instytucji i grup społecznych wynika z ich wykorzenienia z kontekstów lokalnych, w tym sensie także z wszechwładnej kontroli, jaką mogły one sprawować nad człowiekiem, oraz odtwarzania relacji społecznych na niezmiernych obszarach czasu i przestrzeni.

Dzisiaj jednostki muszą (to przymus, a nie wybór) rozpracować, w jaki sposób powinno się traktować swoich krewnych, tworząc tym samym nową etykę życia codziennego. Kontakty z członkami rodziny przestają być normowane przez wzajemnie rozpoznawane i podzielane reguły współżycia. Rozbicie starych i brak jasności co do nowych, wyłaniających się norm społecznych, będące efektem permanentnego dookreślania, oddaje koncepcja Scotta Lasha „denormalizacji ról społecznych”¹. U podstaw tego zjawiska leży multiplikowanie wzorów życia, konfrontowanie jednostki z nowymi, różnorodnymi wzorami. Współczesne przeobrażenia struktury społecznej powodują zarazem, że jednostki kierują się w relacjach z krewnymi również takimi regułami, które nie mają statusu norm powszechnie

¹ S. Lash, *Individualization in a non-linear mode. Forward*, w: U. Beck, E. Beck-Gernsheim, *Individualization. Institutionalized Individualization and its Social and Political Consequences*, Sage, London 2002, s. xi.

uznawanych za właściwe, a wielość postaci i form rodziny odzwierciedla się w kreowaniu nowych ról rodzinnych. Badając dziś dowolne społeczeństwo, można łatwo dostrzec w strukturze role jawne, zauważalne, ponieważ występują pod określonymi nazwami, oraz takie, które istnieją niejako nieoficjalnie, dyskretnie, bywając ukryte w większej całości. Procesowi pojawiania się nowych ról towarzyszy jednocześnie zanik niektórych ról rodzinnych, będący efektem procesów prywatyzacji i indywidualizacji rodziny.

* * *

Prezentowana publikacja obejmuje artykuły o charakterze teoretycznym i empirycznym. Starają się udzielić odpowiedzi na pytania, czy w nazwach ról rodzinnych nadal kryją się zobowiązania do określonego rodzaju zachowań oraz w jakim zakresie role rodzinne są dziś określone, czytelne, a na ile niejednoznaczne, „zde-normalizowane”, ukryte?

Odpowiedź na pytanie: czy i na ile koncepcja roli społecznej jest użyteczna w badaniach poświęconych rodzinie, powinna odwoływać się do mocy wyjaśniającej tej kategorii analitycznej. Rodzina jest nie tylko strukturą, instytucją czy procesem społecznym, ale również codziennym obcowaniem osób ją konstytuujących. Doświadczanie rodzinnej wspólnoty odbywa się za sprawą działań zwróconych na pozostałych członków tej grupy społecznej. Wzajemne oddziaływania członków rodziny uporządkowane są bowiem według pełnionych przez nich ról rodzinnych. Role rodzinne to zobowiązania, które należy wypełnić, i benefity, które przysługują często tylko z tytułu bycia członkiem rodziny. Decyzje dotyczące tego, wobec kogo należy to czynić, jaki jest ich charakter oraz zakres inicjowanych działań, podejmowane są coraz częściej w wyniku indywidualnych osądów, a jednocześnie wbrew dotychczasowym modelom rodzinności. Desygnat pojęcia „rodzina” to współcześnie indywidualny projekt życiowy („rodzina: zrób to sam”). Zmiana paradygmatu, na którym oparta jest idea rodzinności, powoduje istotne przeobrażenia związane ze sposobami i formami, w jakich podejmowane są role rodzinne. Zasadna zatem staje się teza, która mówi o współwystępowaniu dwóch procesów, konstytuujących relacje między członkami rodziny: kreacją ról rodzinnych i przystosowaniem starych wzorów rodzinności do nowych wyzwań, wobec których staje rodzina.

O tym, że taka optyka, polegająca na wykorzystaniu koncepcji roli społecznej, pozwala na systematyzację wiedzy famiologów na temat współczesnej polskiej rodziny, świadczy bogata i zróżnicowana tematyka artykułów zamieszczonych w niniejszym tomie.

W części pierwszej (*Ponowoczesność a przemiany ról rodzinnych*) znalazły się rozprawy, których autorzy odnosili się do sytuacji społecznej i kulturowej,

determinującej sposób, w jaki pełnione są role rodzinne. Ponowoczesność przedstawia się jako główna determinanta wpływająca na konstruowanie w rodzinach „postról”. Oprócz nowych treści, którymi wypełniane są utrwalone tradycją role rodzinne, pojawiają się również nowe role, które stanowią odpowiedź na wielość nowych struktur rodzinnych. Trudność w ich realizacji wynika z konieczności tworzenia ich w odpowiedzi na zmieniające się oczekiwania współpartnerów ról oraz brak spetryfikowanych modeli ról. Nowe role są zaś dopiero kształtowane, przy jednoczesnym braku pewności co do efektów, jakie mogą przynieść działania wbudowane w rolę. Wsparcia w tej mierze coraz rzadziej udziela kobietom i mężczyznom rodzina pochodzenia, zastępowana przez systemy eksperckie oraz przekaz medialny. O jakości realizowanych ról rodzinnych decydują w coraz większym stopniu unikalne dla danej rodziny procesy, w tym siła i charakter więzi, niż gotowe scenariusze ról.

Część druga książki (*Kobiety i mężczyźni w rolach rodzinnych*) dotyczy specyfiki, jaką pełnieniu ról rodzinnych nadaje kulturowa tożsamość płci. Kobiety i mężczyźni, jak udowadniają autorzy kolejnych artykułów, w sposób dynamiczny konstruują specyficzne dla swoich wspólnot wzory życia rodzinnego. Ma to miejsce poczynając od wychowania potomstwa, przez praktyki kulinarne, po godzenie obowiązków zawodowych i rodzinnych. Scenariusze ról rodzinnych, odwołujące się do uznanych za właściwe dla danej płci stylów życia, wypełniane są treścią, na którą składają się zajęcia i rutyna dnia codziennego. Męskość i kobiecość obecne są nie tylko w obszarze powtarzalnych praktyk rodzinnych, ale również w godzeniu oczekiwań, jakie wobec realizatorów ról mają zarówno członkowie wspólnoty rodzinnej, jak i ich szeroko pojmowane środowisko społeczne. Negocjowanie ról rodzinnych, zamiast ich odtwarzania, można uznać za jedną ze specyficznych cech współczesnej rodziny.

Trzecia część (*Nowe scenariusze w relacjach braterskich, partnerskich i rodzicielskich*) zawiera artykuły, które ogniskują się wokół zagadnień wynikających z pojawienia się nowych wzorów funkcjonowania rodzin. Modernizacja współczesnych rodzin obejmuje bowiem nie tylko powstanie nowych typów rodzin, ale także nowych form relacji między członkami tradycyjnych struktur. Zakres i postaci, jakie przyjmują owe zmiany, mają związek zarówno z autonomizowaniem się rodzin małych, jak i z procesami indywidualizacji. Oba te zjawiska stawiają przed jednostką wyzwania, które dotyczą konieczności określenia zasad i norm, na których opierać się będzie realizowana przez nich rola społeczna. Intymność i czysta relacja, zamiast instytucjonalnych zobowiązań, staje się w ten sposób główną siłą spajającą osoby, które postrzegają innych jako członków własnej rodziny.

Część czwarta książki (*Role rodzinne w doświadczeniu „innego”*) jest próbą spojrzenia na wybrane role rodzinne (małżeńskie, rodzicielskie) z perspektywy członków rodziny, którzy nie są ich wykonawcami, ale odbiorcami. Żadna bowiem

z pełnionych ról społecznych nie jest autonomiczna, także w tym sensie, że skierowana jest w stronę konkretnego członka (członków) rodziny. Oprócz wzorów kulturowych, modeli świadomościowych, nacisków strukturalnych rolę rodzinną współwyznaczają także doświadczenia i potrzeby osób, które są ich odbiorcami. Perspektywa „innego” w spojrzeniu na role rodzinne pokazuje przede wszystkim skutki, jakie wynikają ze strategii realizowanej roli dla poszczególnych uczestników życia rodzinnego i całej wspólnoty. Dynamika sprzężenia zwrotnego między realizatorem roli a jego odbiorcą wskazuje na to, że rola rodzinna jest procesem, a nie tylko elementem struktury rodzinnej.

Iwona Przybył i Aldona Żurek